

Przemówienie Ben Belli

ALGER PAP. Jedność arabska i jedność Maghrebu prowadzą do jedności afrykańskiej. Gdyby jutro trzy kraje Maghrebu związały się federacją, byłoby to bodźcem dla jedności afrykańskiej — oświadczył w poniedziałek algierski premier Ben Bella.

Dyskusja nad referatem Iljiczewa

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady

MOSKWA PAP. W dniu dzisiejszym w Wielkim Pałacu Kremleskim kontynuuje obrady Plenum KC KPZR dyskutując główny problem, jaki figuruje na porządku dziennym, a mianowicie: „Kolejne zadania pracy ideologicznej partii”.

SRODOWA PRASA RADZIECKA poświęca bardzo wiele miejsca toczącym się na Kremlu obradom. Na pierwszych stronach wszystkie dzienniki publikują informacyjny komunikat o pierwszym dniu pracy Plenum.

Dzienniki „Prawda”, „Sowietskaja Rossija”, „Trud”, „Komsomolskaja Prawda” a także specjalne wydanie „Izwestii” które ukazało się w godzinach porannych — publikują pełny tekst referatu sekretarza KC KPZR L. Iljiczewa, wygłoszonego na wtorkowym posiedzeniu porannym. Omówienie referatu znajduje Czytelnicy „Kuriera” na str. 2.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

Cena 50 gr WYD. AB Nr 142 (5887)

SRODA, 19. VI, 62 R.

Kurier

szczeciński

Kennedy nie rezygnuje z podróży do Europy

JAK DONOSI WASHINGTONSKI KORESPONDENT PAP., red. ZWIREN, debata nad celowością europejskiej podróży Kennedy'ego trwa w dalszym ciągu. Republikanie, przywódcy murzyńscy, jak i po szczegóły, niektórzy wybitni publicyści domagają się odwołania wizyty w związku z kryzysem rasowym w USA, jaki wybuchł na tle walki Murzynów o podstawowe prawa obywatelskie.

PRZECIWKO WIZYCI, dotychczas zaakceptowane w trzech krajach europejskich wystawa się również wiele innych zastrzeżeń.

Przedstawiciele administracji ze swej strony podkreślają konieczność zrealizowania planu podróży i wskazują na ujemne, nie tylko prestiżowe, ale i polityczne konsekwencje wycofania się Kennedy'ego z wyjazdu.

Jednym z najczęściej wysuwanych argumentów jest sprawa wielostronnych sił nuklearnych NATO. „US NEWS AND WORLD REPORT” podkreśla, że głównym celem podróży Kennedy'ego jest zapewnienie aktywnego poparcia W. Brytanii dla koncepcji tych sił, które



Oświadczenie J. Cyrankiewicza w „Prawdzie”

MOSKWA PAP. Do godziny 8 rano (czasu moskiewskiego) 19 km. statek kosmiczny „Wostok — 6” dokonał 46 okrążeń wokół Ziemi, a „Wostok — 5” ponad 77 okrążeń.

WALENTYNA TIERIESZKOWA obudziła się o godzinie 5. Jej sen był głęboki i spokojny. Puls w tym czasie wahał się w granicach 56—68 uderzeń na minutę. Od 5.19 Tierieszkowa nawiązała łączność radiową z Ziemią donosząc, że jej samopoczucie jest dobre.

WALERY BYKOWSKI obudził się o 7.30. Po nawiązaniu łączności z Ziemią zakomunikował, że czuje się dobrze. Sen kosmonauty był głęboki, a puls w tym czasie wynosił 52—60 uderzeń na minutę. W kabinie statku „Wostok — 5” temperatura wynosi 16 stopni Celsjusza. Po gimnastyce i śniadaniu kosmonauci przystąpili do realizacji programu czwartego dnia lotu zespołowego.

MOSKWA PAP. Pod tytułem „Z CAŁEGO SERCA” dziennik „PRAWDA” opublikował oświadczenie premiera CYRANKIEWICZA na temat

Kultura w terenie

NARADA w KW PZPR

DZIS RANO w Komitecie Wojewódzkim PZPR rozpoczęła się narada sekretarzy propagandy komitetów powiatowych PZPR oraz dyrektorów instytucji finansujących działalność kulturalno-osiwiatową. Na naradę przybyli: sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER, przewodniczący Prez. WPN — Marian EŁMPCIKI oraz kierownik Wydziału Propagandy KW — Feliks UCIECHOWSKI. Na naradzie omówiono problem finansowania działalności placówek kulturalno-osiwiatowych i upowszechniania kultury oraz przyszkolona autorskie wniosków i założeń zawartych w projekcie uchwały i trzech Plenum Komitetu Wojewódzkiego.

W godzinach popołudniowych uczestnicy narady zwiedzą port szczeciński i spotkają się na Zamku z przedstawicielami środowisk twórczych i artystycznych Szczecina.

ZAFRULLA KHAN przybył do Polski

WARSZAWA PAP. Dziś przybył do Polski na zaproszenie MSZ przewodniczący XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — Muhammad Zafnulla Khan (Pakistan).

Śmierć na przejeździe

OPOLÉ PAP. Na nieostrożnym przejeździe kolejowym w Kolonii Gosiawickiej, woj. opolskie wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa. Kierowca samochodu marki „Warszawa”, 25-letni Rainhold Przybyła, nie zatrzymał się przed przejazdem, w tym momencie nadjechał pociąg osobowy. Skutki zderzenia okazały się fatalne. Kierowca oraz jadąca z nim jego narzeczona Maria N. ponieśli śmierć na miejscu. Pociąg włókł szczątki samochodu przez kilkaset metrów.

Jutro pierwsze głosowanie 80 kardynałów odciętych od świata wybierze papieża

RZYM PAP. — W Watykanie rozpoczyna się dziś konklawe dla dokonania wyboru nowego papieża. Weźmie w nim udział 80 kardynałów z 29 krajów. Do chwili wybrania następcy Jana XXIII będą oni odcięci od świata. Przed przystąpieniem do głosowania, kardynałowie wezmą udział w posiedzeniu, na którym rozstrzygną ostatnie sprawy związane z kierowaniem kościoła rzymsko-katolickiego.

GŁOSOWANIE odbędzie się w Kaplicy Sykstyńskiej. Zanim rozpocznie się wybory, kardynałowie złożą przysięgę zobowiązującą ich do zachowania całkowitej tajemnicy i przestąpienia przepisów konklawskich. Dwa pierwsze głosowania odbędą się jutro rano a dwa następne po południu. Odład codziennie odbywać się będą czytania głosowania aż do uzyskania przez jednego z kandydatów, wymaganej

większości dwóch trzecich głosów. Mimo, iż oficjalnie nie wyznacza się kandydatów na papieża i kardynałom nie wolno ujawniać swych zamiarów na kogo będą głosować, w kołach watykańskich uważa się, iż największe szanse zwycięstwa mają arcybiskup Mediolanu, kardynał Giovanni Battista MONTINI i arcybiskup Bolonii, kardynał Giacomo LERCA-

Kurierem z zagranicy

GENEWA PAP. Delegacja krajów afrykańskich, arabskich i socjalistycznych oraz szeregu państw Ameryki Łacińskiej opuściły obrady konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy na znak protestu przeciwko udziałowi delegacji Republiki Południowo-Afrykańskiej i jej wystąpieniem w toku sesji.

NOWY JORK PAP. Wczoraj musiano odroczyć o 24 godziny wystąpienie kolejnego 6 satelity typu „Tiros”. Przyczyna zwołki był nagły defekt techniczny.

BONN PAP. W areście śledczym w Frankfurcie nad Menem zmarł na serce ostatni komendant hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, 51-letni Richard Baer.

WALENTYNA TIERIESZKOWA podczas treningu do lotu kosmicznego.

NIEWESOŁA SYTUACJA rządu brytyjskiego

LONDYN PAP. Wczoraj premier Macmillan przedłożył na posiedzeniu głównych ministrów swego rządu porównanie głównie wynikiem dramatycznej debaty poniedziałkowej w Izbie Gmin.

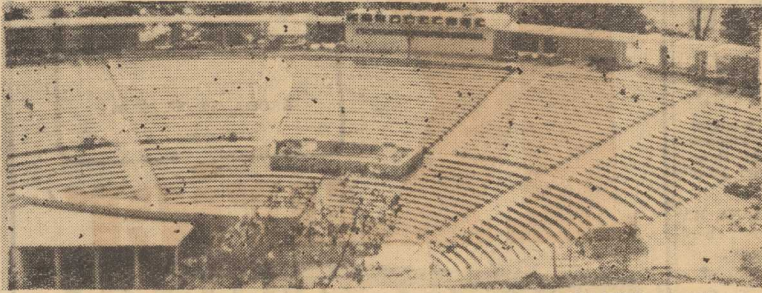
Oświadczenie Macmillana

LONDYN PAP. Premier W. Brytanii, Macmillan oświadczył we wtorek, że rząd brytyjski nie wznowi doświadczeń nuklearnych w atmosferze do tego momentu, dopóki nie uczyni tego inne państwo.

Tymczasem we wszystkich partiach nie brak głosów przepowiadających rezygnację Macmillana już w bliskiej przyszłości. Dużą wagę przywiązuje się do faktu, że 27 posłów konserwatywnych wstrzymało się od głosu po poniedziałkowej debacie. Po ogłoszeniu wyników głosowania Macmillan wygłosił jak „człowiek zlamany”.

Sam Profumo, były minister wojny, którego zachowanie się wywołało cały skandal, opublikował komunikat, w którym „wyraża ubolewanie” i zapewnia, że odczuwa „głębokie wyrzuty sumienia”.

O DRUGIM „BOHATERZE” afery Profumo — dr S. WARDZIE czytaj na str. 3.



NA FOTO: opolski amfiteatr — miejsce spotkania najlepszych piosenkarzy.

Opolanie patrzą na niebo...

Dziś rozpoczyna się festiwal polskiej piosenki

OPOLE (Inf. wł.) Już tylko godziny dzielą nas od pierwszych imprez Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Miasto przybrało uroczysty wygląd. Dekoracja okolic nowego pięknego amfiteatru obejmują m.in. piki flag zwisających z balkonów obserwacyjnych i zapory.

Oświadczenie KC KPZR

AGENCJA TASS opublikowała oświadczenie KC KPZR w związku z listem KC KP Chin otrzymanym 15 czerwca br.

Oświadczenie przypomina m. in., że w dniu 5 marca br. KC KPZR otrzymał od KC Komunistycznej Partii Chin listy wyrażający zgodę na propozycję połączenia kresu publicznej polemiki oraz na spotkanie przedstawicieli obu partii.

KC KPZR wysłał w dniu 30 marca br. do KC KP Chin list w którym przedstawił w pozytywnej formie swe poglądy w związku z zapowiedzianym dwustronnym spotkaniem.

15 czerwca 1963 roku ambasador CHRL w ZSRR wręczył KC KPZR jeszcze jeden list KC KP Chin z dnia 14 czerwca br. w którym zawierał w sposób dowolny deklaracje i oświadczenia Moskiewskich narządów partii marksistowsko-leninowskiej, wygłoszone najwładziejsze tezy tych historycznych dokumentów, oraz zawiera bezpodstawnie ataki na KPZR i inne bratnie partie. Wszystkie to budzi głębokie ubolewanie.

KC KPZR uważa, że ogłoszenie w obecnym czasie w prasie Radzieckiej listu KC KP Chin z dnia 14 czerwca 1963 roku wymagałoby publicznej odpowiedzi, co połączony na sobą dalsze zastosowanie polemiki. Tym bardziej nie należy tego robić w związku z mającym nastąpić 5 lipca br. spotkaniem przedstawicieli KPZR i KP Chin.

DO OPOLA przybywają bez przerwy wykonawcy, piosenkarzy i piosenkarze: zespoły kabaretowe, orkiestry itp. Zainteresowanie festiwalem obłączyło. Wszystkie bilety na koncert amfiteatru, liczący blisko 6 tysięcy miejsc, na koncert inauguracyjny i końcowy, już są sprzedane. Obecnie wykupywane są „resztki” na inne dni. Festiwal trwać będzie od dziś, to jest od środy, do niedzieli włącznie. Pierwszy koncert w amfiteatrze dziś o 19.30.

UWAŻA SIĘ TU POWSZECHNIE, że festiwal stanie się przeglądem polskiej piosenki i konfrontacją różnych stylów interpretacyjnych. Oby tylko dopisała pogoda...

K. D.

FESTIWAL W OPOLE PRZEZ RADIO

19.VI. godz. 20.00 p. II i III — Transmisja z otwarcia i Krajowego Festiwalu Piosenki

20.VI. godz. 13.00 p. I — Sprawozdanie dźwiękowe

21.VI. godz. 11.00 p. II — Sprawozdanie dźwiękowe

— godz. 19.05 p. I — Sprawozdanie dźwiękowe

— godz. 21.35 p. III — Sprawozdanie dźwiękowe

22.VI. godz. 10.00 p. II — Sprawozdanie dźwiękowe

— godz. 19.05 p. I — Sprawozdanie dźwiękowe

— godz. 22.00 p. III — Sprawozdanie dźwiękowe

23.VI. godz. 16.00 p. II — Sprawozdanie dźwiękowe

— godz. 19.05 p. I — Koncert laureatów

— godz. 21.10 p. III — Koncert laureatów

24.VI. godz. 20.03 p. II i III — Powtórzenie koncertu laureatów.

Bitar jedzie do Algierii

KAIR PAP. Jak informuje Bliskowschodnia Agencja Prasowa MEN, premier Syrii Bitar udaje się dziś do Algierii na czele 10-osobowej delegacji. W skład jej wchodził sześciu ministrów. Przedmiotem rozmów z przywódcami algierskim będą zagadnienia jednolitej arabskiej.

sprawy umocnienia jedności bratnich partii w swoich listach do KC Komunistycznej Partii Chin.

Podkreślając, że w obecnym czasie walka między ideologią komunistyczną a ideologią burżuazyjną nabrła wyjątkowej ostrości, Iljczew wskazał, że imperialiści prowadzą nie tylko wysiłek zbrojny, ale również wysiłek broń ideologiczną. Imperializm występuje pod czarną flagą antykomunizmu, przy czym za czele sił antykomunistycznych stoi monopolistyczna burżuazja USA.

W DALSZYM CIĄGU REFERATU sekretarz KC KPZR podkreślił, że nie było, nie ma i nie może być pokojowego współistnienia idei komunistycznych i burżuazyjnych. Głównym zadaniem pracy ideologicznej jest wychowywanie ludzi w duchu moralności komunistycznej.

Zadania partii w dziedzinie ideologii

Omówienie referatu L. Iljczewa

Mówca oświadczył, że wśród radzieckich będzie walczą przeciwko tym, którzy wolą nie nie produkować, ale za to dobrze konsumować. Być może, należałoby zastanowić się nad tym, by leninowska zasada bodźców materialnych za dobrą pracę uzupełnić normami podnoszącymi materialną odpowiedzialność pracowników za złą pracę, za brakობstwo.

PRACA I WYCHOWANIE są niepodzielne. Niezawodną drogą do wykonania każdego planu jest „dobrze zorganizowane, w danym zespole wychowanie ludzi, odpowiednie obcowanie z nimi i troska o nich”. Wszelkimi dostępnymi siłami — zarówno środkami administracyjnymi, jak i środkami ideowo-wychowawczymi — trzeba wpaść ludziom komunistyczny stosunek do własności społecznej.

MÓWIĄC O WYCHOWANIU MŁODZIEŻY Iljczew wystąpił przeciwko „zabawie w apolityczność

Przestępcy na drogach tranzytowych do Berlina zach.

Proces przed Sądem Najwyższym NRD

Przed Pierwszą Izbą Karną Sądu Najwyższego NRD rozpoczął się proces przeciwko czterem agentom wywiadu bnińskiego, amerykańskiego i zachodniobermberskiego, oskarżonym o zbieranie materiałów wywiadowczych, a w szczególności o wykorzystywanie dróg tranzytowych łączących Berlin zachodni z NRF poprzez terytorium NRD dla nielegalnego przemykania obywateli NRD przez granicę, przetrzymywanie broni i amunicji, sfalszowanych paszportów i innych dokumentów osobistych.

GŁÓWNY OSKARŻONY Herbert RICHTER, lat 52, jest obywatelkiem NRD, zaś pozostałi, Georg PFEIFFER (mechanik), Martin AHLBORY (student), Peter SCHNITZ (szkutkarz), pochodzą z NRF, lecz mieli drugie miejsce zamieszkania w Berlinie zachodnim.

Z AKTU OSKARŻENIA wynika, że z wyjątkiem oskarżonego Richtera b. porucznika Wehrmachtu i członka SA, który pozostawał na usługach wywiadu bnińskiego już od roku 1948 i przekazał do tego czasu około 90 meldunków szpiegowskich oraz odbył 130 spotkań ze swymi przełożonymi w Berlinie zach., pozostali oskarżeni zostali zwerbowani w roku 1962 lub 1963. Oskarżyciel publiczny wskazał ze szczególnym naciskiem na fakt przestępczego nadużywania dla wymierzonych przeciwko NRD ośmiu dróg tranzytowych łączących Berlin zachodni z NRF. Dodał on, że notowane liczne wypadki posługiwania się swobodą przemieszczania przez terytorium NRD dla zbrodniczych celów muszą zbrodniczo z sobą wzmożone i surowsze kontrole przez organa NRD na trasach tranzytowych.

Sukcesy „Muzowska” we Włoszech

RZYM PAP. Państwowo Zy spotł Piesni i Tańca „Muzowska” po triumfach, jakie odniósł w Rzymie, wyjechał do Mediolanu, gdzie występy jego cieszą się nie mniejszym niż w stolicy Włoch powodzeniem.

MOSKWA PAP. W referacie wygłoszonym na Plenum KC KPZR sekretarz Komitetu Centralnego Leonid ILJCZEW oświadczył, iż „frank ideologiczny był i pozostaje jednym z najważniejszych w walce o zwycięstwo komunizmu”. Główne zadania pracy ideologicznej, sformułowane przez XXII Zjazd KPZR, partia realizuje niezachwianie i konsekwentnie.

MIONIONE DZIESIĘCIOLECIE mówca nazwał okresem „decydującego umocnienia potęgi gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego”. W tym czasie produkcja przemysłowa ZSRR zwiększyła się prawie trzykrotnie, a produkcja rolna o 67 procent.

Ubiegłe dziesięciolecie cechuje rozkwit demokracji socjalistycznej. Zdemaskowanie kultu jednostki i walka z jego skutkami uwięzione zostały całkowitym zwycięstwem partii i jej leninowskiego Komitetu Centralnego z N. S. Chruszczowem na czele. Wbrew nadziejom wrogów socjalizmu naród radziecki poparł partię i jej kurs leninowski. Partia w dalszym ciągu czynić będzie wszystko co niezbędne, aby na zawsze wyeliminować możliwość powtórzenia się zjawisk w rodzaju kultu jednostki.

W ciągu minionych 10 lat uwidoczniła się wyraźnie wielka siła żywotna leninowskiej zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Jak nigdy przedtem wzrósł autorytet ZSRR i jego rola w rozwiązywaniu podstawowych problemów współczesności.

Iljczew podkreślił, że KPZR konsekwentnie wciela w życie uchwały narad przedstawicieli partii marksistowsko-leninowskich z lat 1957 i 1960.

MÓWCA ZAZNACZYŁ NASTĘPNIE, że w świadomości narodu utrwaliło się przekonanie, iż komunizm i pokój są nierozdzielne. Obecnie praktycznie dowiedziono, iż problemów rewolucyjnego rachunku robotniczej i rachunku narodowo-wyzwolenczego nie można rozpatrywać w oderwaniu od walki o pokój, o zapobieżenie światowej wojnie nuklearnej. KPZR czyni wszystko, co w jej mocy, aby zmocnić swieroc międzynarodowego ruchu komunistycznego. KC KPZR przedstawił swój punkt widzenia na podstawie zagadnienia współczesności i na



Notatki z podróży

Melina Mercouri na Parnasie

(Korespondencja własna z Grecji)

— PROSZE PAŃSTWA! Tu, przy tym źródle, zasiadała na trójnogu słynna delińska wyrocznia, Pytia. Legenda głosi, że kto napije się tej wody, pozna swą przyszłość. Idziemy dalej! A te oto kamienie i kalkiem dobrze zachowane kolumny, to szczątki świątyni Apollina. A tu Teatron — proszę zwrócić uwagę (wszyscy mają prospekty, prawda?), że jest prawie takie, jak przed wiekami.

PRZEWODNICZKA powtórza to wszystko jak automat w trzech językach. Turyści, jak zbłąkane owce, nie wiedzą, gdzie wpiąć zwroćcie czy Milcza. W ciszy słychać tylko krótkie trzaski aparatów i nie co dłuższe bzykanie kamer.

Jesteśmy jak w zaczerpniętej krainie. Tylko autokar i przykorna przewodniczka świadczy, że to świat dzisiejszy.

Przed nami miasto jak wycięte z podręcznika historii starożytnej. Mury, zabudowania, ulice... Tylko biel marmu-

rów świadczy, że to wszystko jest martwe.

Siadamy na stopniach amfiteatru. W dali dolina i polyskliwa tafla morza. Tu, na górze, choć słońce praży, powietrze jest ostre, górskie. Czy to bogowie (jesteśmy wszak na Parnasie), czy też trudno dostępne położenie i klimat za chowały to miejsce tak świetnie?

NO, PROSZE, PROSZE! Wszystko już obcyżnane! Idźmy na obiad! — przewodniczka zbija nas w stadko i spiesznie prowadzi za zakręt. I już od razu — jak za sprawą owej wellońskiej „maszyny czasu” — jesteśmy w centrum naszej cywilizacji. Oto miasteczko-kurort z witynami lokalnych Cepeli. Jako punkt centralny, wkomponowany w skałę, nowoczesny „dom zdrojowy”. Tam zdążamy na obiad, wliczony w koszt wycieczki.

— NAPOJE PŁACI SIĘ EKSTRA! — napaniła w trzech językach przewodniczka.

Agent turystyczny wie, co robi. Po takich wrażeniach i na tym skwarze mało się je, a dużo pije! Tych agentów w Atenach na przyuczalnych ulicach jest mrowie. Każdy reklamuje się na swój sposób, byle tylko wyróżnić się czymś od konkurenta, byle przyciągnąć wzrok turysty.

LEĆ UWAGĘ TURYSTÓW pochłonięło już inne zjawisko. Czujne lufy obiektywów skierowały się jak na komendę w jedną stronę: oto za oknem przemknęła Melina MERCOURI, słynna „dziecko Pireusu”. Znana współczesna aktorka grecka, którą można było oglądać w Polsce w filmie „Nigdy w niedzielę”. Też obiekty godny zanobawiania przez kamerę turysty.

Gdy w drodze powrotnej do autokaru przechodziliśmy koło źródła Pytia, kilka osób odbiło się od grupy i pochyliliwszy się, pili ukradkiem wodę wiadomości złego i dobrego.

Ewa BERBERTUSZ

UCZNIOWIE Szkoły Morskiej w Gdyni, którzy odbywali praktykę na statku „Janek Krasieki” odwiedzili Grecję, gdzie zwiedzili Akropol. (CAF-foto Uklejewski)

Czy we Wszechświecie istnieją istoty rozumne?

Skąd pochodzą SYGNAŁY?

GABINET PROF. SZKŁOWSKIEGO ma niezwykle kształt: jest oszkloną galerijką, która otacza dookoła wieżę teleskopową. O profesorze niejednokrotnie było głośno w świecie nauki, w związku z głoszonymi przez niego rewelacyjnymi hipotezami astronomicznymi. Specjalizacją profesora jest radioastronomia — trudna i skomplikowana gałąź nauki. A przecież i o niej rozmawia się z uczonym łatwo — profesor jest świetnym popularyzatorem.

— WSPÓŁCZESNA ASTRONOMIA — mówi profesor — w ciągu ostatniego piętnastolecia gruntownie zmieniła swoje oblicze. Technika dostarczyła jej potężnych urządzeń, które umożliwiły uczonym zdobyć

nowych wieści ze Wszechświata i przyczyniły do ukształtowania się nowych pojęć.

— Czy można więc już dziś — pytamy profesora — stwierdzić, ile jest systemów planetarnych?

— Nie, nie można. Moc urządzeń obserwacyjnych nie jest jeszcze tak wielka, by można było sięgnąć wszystkich istniejących systemów gwiazdnych.

— A czy można zakładać, że na jakiejś z rozpoznanych planet istnieje życie?

— Przede wszystkim trzeba ustalić określenie pojęcia życia (rozpatruje się dziś m. in. nawet problem perspektywicznego stworzenia sztucznego życia rozumnego). Sukcesy biologii, genetyki molekularnej, dają podstawy do przypuszczeń, że jesteśmy bliżej odkrycia tajemnicy powstawania życia.

Ostatnie osiągnięcia astronomii i radioastronomii wiążą się, niestety, z wykluczeniem możliwości życia na Wenus. Możliwe, że istnieje życie na Marsie, ale w jakiej postaci, tego jeszcze nie wiemy.

— Oczywiście, nas frustruje przede wszystkim zagadnienie czy we Wszechświecie istnieje życie rozumne?

— Wielu uczonych szukało odpowiedzi na to pytanie. Jedno jest niemal pewne: jeśli istnieją we Wszechświecie jakiejś, bliższe ziemskiej, cywilizacje, to znajdują się one bardzo daleko od nas.

Jeśli przyjmiemy za punkt wyjścia rozwój nauki i techniki w ostatnim trzecieściu, możemy się spodziewać, że na dalszych etapach rozwoju cywilizacji dysponować ona będzie potężnymi źródłami energii, które pozwolą wysłać radiosygnaly o ogromnej mocy.

Rozmawiała: Waleria KORYCKA



Kurdowie

— OJCZYZNA KURDÓW ciągnie się od biblijnej góry Ararat na południe długim pasmem — po Zatokę Perską. Główne skupiska Kurdów znajdują się na tym właśnie obszarze — w Kurdystanie, który obejmuje część terytorium Turcji, Iranu i Syrii. Niewielkie grupy Kurdów mieszkają również w Afganistanie, Pakistanie i ZSRR (gdzie Kurdowie uzyskali autonomię narodową i kulturalną).

ROZMIESZCZENIE 7 mln Kurdów przedstawia się najogólniej następująco: w Turcji ok. 2,5 mln, w Iranie — 2 mln, w Iraku — 1,5 mln, w Syrii — ok. 500 tys., w Afganistanie i Pakistanie — ok. 200 tys., w ZSRR — ok. 80 tys. Język kurdyjski należy do starej irańskiej grupy języków indoeuropejskich, różnej od języka arabskiego. Kurdowie są muzułmanami. Wśród znacznej liczby Kurdów utrzymuje się organizacja plemienna.

Historia Kurdów jest dość składowa, wiadomo jednak, że w ciągu stuleci walczyli o wolność, a w XX w. usiłowali zbrojnie wymóc na swoich zaborcach realizację dawanych im na papierze zobowiązań — przyznania autonomii i pewnych swobód obywatelskich.

PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ walka Kurdów nabrała jeszcze większego rozmiaru. W 1958 r. Kurdowie poparli rewolucję irańską, nową konstytucją Republiki Irackiej zagwarantowała im równoprawność. Wypuszczono wówczas na wolność więźniów politycznych. Ale zobowiązania Kasena, pokosiły na papierze. W jesieni 1959 r. wybuchło powstanie Kurdów. W pierwszych dniach rewolucji antykasenowskiej z 8 lutego br. jej sztab zwrócił się do Kurdów o pomoc, obiecując pełną autonomię. Tymczasem, również nowy reżim Aręfa nie uznał prawa narodu kurdyjskiego do autonomii w łonie państwa irańskiego.

W KONFLIKCIE między rządem irackim, a Kurdami maczają palce właściciele angielskich monopolii naftowych, którzy liczą na to, że podpisując sprzeczności wewnętrzne w Iraku umocnią swoje pozycje.

Postępową opinią publiczną świata jest jednak po stronie Kurdów.

Dr STEPHEN WARD - książęcy stręczyciel

AFERA b. ministra wojny W. Brytanii — Johna PROFUMO ma także swojego drugiego „bohatera”. Jest nim człowiek, który przedstawił ministrowi rudolową modelkę Krystynę Keeler — dr Stephen



WARD, (na foto). Jego obecny adres — londyńskie wieżowisko. Policja zarzucił Wardowi czepanie zysków ze stręczyciel-

stwa. Ten 43-letni mężczyzna zajmował się tym procederem od 1961 r. i swą działalność rozwijał głównie w środowisku londyńskiej „high society”. Jego bazą wypadkową była superluksusowa willa nad Tamizą, którą wynajmował od lorda Astora — protegowanym i namiestnikiem b. młode dziewczęta. Jest rzeczą charakterystyczną, iż wkrótce po wybuchu skandalu wnetrze willi zostało przez „nieznaną sprawców” doszczętnie zdemolowane — nie zdolano jednak zniszczyć wszystkiego, tak, iż policja wśród stert śmieci znalazła sto sy pornograficznych zdjęć (m. in. Keeler).

Ciekawą jest również sama „lekarska” działalność Warda. Był on specjalistą (posiada amerykański dyplom) osteopaty — jest to leczenie polegające z grubsza biorąc, na uszczelnieniu schorzeń przy pomocy masażu. Do jego pacjentów należał m. in. Winston Churchill, książę Filip i książę Kentu. (men)

W Bułgarii

NARADY IDEOLOGICZNE

We wszystkich miastach okręgowych odbywają się narady ideologiczne o polityce i sztuce. Spotkania te z udziałem przedstawicieli Komitetu Centralnego BPC poświęcone są problemowi walki przeciwko ideologii burżuazynizmu w świetle przemówienia Todorowa zwołanego na sprzecznym z inteligencją twórcą.

CO DRUGI PRACUJĄCY...

Bliżko połowa pracujących w Bułgarii korzysta z bibliotek powiatowych. Do ich dyspozycji pozostaje 27 mln książek, tj. o 23 mln więcej niż w 1959 r. W Bułgarii jest 8 500 bibliotek. Największą bibliotekę bułgarską im. Korolowa utrzymuje łącznie z bibliotekami 30 krajów świata.

CELULOZA ZE SŁOMY

W miejscowości Bukowica przekarano do eksploatacji kombinat celulozowo-papierniczy. Zakład ten przerabiać będzie 80 tysięcy ton słomy rocznie, z czego wytworzy się 23 tysięcy ton celulozy i 27 tysięcy ton papieru. Wykorzystanie słomy jako surowca do wyrobu celulozy i papieru zaoszczędzi rocznie 150 tysięcy m sześciu drewna.

ZRĘCZNA CIĘZARÓWKA

W Bułgarii skonstruowano prototyp małowartościwej ciężarówki, poruszanej 4-kołowym silnikiem napędzanym benzyną. Ciężarówka waży zaledwie 800 kg i jest znacznie zwrotniejsza od innych tego typu samochodów. (CFP)

Kurier kulturalny

SZANSA LITERATURY NA ZIEMIACH ZACHODNICH

Powróciła w tych dniach do Szczecina delegacja tuższego środowiska literackiego na odbyty w Zielonej Górze VI Zjazd Pisarzy Ziemi Zachodnich. Z relacji uczestników, jak również z głosów prasy („Życie Literackie”) można skonstatować dwa doniosłe dla środowisk twórczych fakty:

1) ośrodki twórcze na Ziemiach Zachodnich współzawodniczą dziś na równych prawach, bez uprzykrzonej „taryfy ulgowej” z ośrodkami twórczymi w innych regionach kraju;

2) istnieje już powszechne nie zrozumienie, że specyficzna problematyka formującego się na Ziemiach Zachodnich nowego życia nie tylko nie jest tematycznym ograniczeniem, ciasnym prowincjonalizmem, a przeciwnie — jest ważną artystyczną szansą naszych środowisk.

Warto zapamiętać — co podał niedawno I. G. KAMIŃSKI w artykule pt.: „Literatura a społeczeństwo” w „Głosie Szczecińskim”, że w latach 1956-62 wydano ponad 1000 książek, będących owocem pracy pisarzy osiadłych na Ziemiach Zachodnich.

TEATRY

DRAMATYCZNE

W TERENIE

W r. 1962 szczecińskie Teatry Dramatyczne dały w Szczecinie ogółem (na obu scenach) 565 spektakli, natomiast w terenie województwa tylko 87. Dysproporcja powiększyła się jeszcze znacznie w roku bieżącym: w I kwartale 1963 r. nasze Teatry Dramatyczne dały w terenie zaledwie 6 przedstawień!

A jak bardzo spragniona jest teatru publiczność naszych miast powiatowych (bo tylko do nich docierał może teatr) świadczą dane o frekwencji: na 87 przedstawieniach w terenie było 46 tys. widzów, tj. ponad 500 na każdym przedstawieniu. Natomiast w Tea-

trze Polskim w Szczecinie na 304 spektaklach obecnych było tylko 81 tys. widzów, tj. przeciętnie 265 na przedstawieniu. A więc w terenie frekwencja przeciętna była prawie dwukrotnie większa.

WNIOSKI Z PRZEGLĄDU ZESPOŁÓW SZKOLNYCH

Podaliśmy niedawno wyniki wojewódzkich eliminacji szkolnych zespołów artystycznych. Według opinii muzycznego ośrodka metodycznego, przebieg eliminacji, obok wielu osiągnięć, wykazał uderzającą dysproporcję pomiędzy Szczecinem, a innymi ośrodkami miejskimi, zwłaszcza wsią. Wynika to przede wszystkim z braku odpowiednich kadry nauczycielskiej: potrzeba około 500 nauczycieli i śpiewu, jest ich — o pełnych kwalifikacjach — zaledwie 80.

Wyrownanie obecnych dysproporcji można uzyskać przez: 1) systematyczne szkolenie kadry w studiach nauczycielskich, liściach pedagogicznych i na kursach wakacyjnych; 2) możliwie częste wyjazdy najlepszych zespołów szczecińskich na występy do szkół w województwie.

„ODRA” potrzebuje STOCZNI

JEDNOSTKI łowcze „Odry” w Świnoujściu tracą średnio rocznie na bezproduktywne oczekiwanie na remont w stoczniach Gdyni i Szczecina oraz przejście z bazy do stoczni, czas równający się połowom jednego supertrawlera. Sytuacja ta nie wynika zasadniczo z winy stoczni remontowych. Są one przecie obciążone pracą do maksimum.

Tym większe znaczenie ma dla „Odry” własna stocznia remontowa. Niestety, jej aktualny stan pozostawia wiele do życzenia. Dok „Odry” liczy już 60 lat i po ostatniej awarii nadaje się jedynie na złom. Jak nas informuje kierownik zakładu stoczni w PPDUIR „Odra” inż. Kazimierz Szczoczarz, przedsiębiorstwo ubiega się o nowy dok już od dwóch lat, jak dotąd jednak — bez efektów. Z braku doku „Odra” od ub. roku radzi sobie inaczej. Nie stosuje się już remontów rocznych, lecz międzyrejsowe, dokonywane w normalnym okresie pracy łowczej, przy okazji zawinięcia statku do portu macierzystego. Jednak są to wszystko półśrodki, które na dłuższą metę nie zastąpią stoczni remontowej z prawdziwego zdarzenia.

Świnoujskiej stoczni brak jest zresztą nie tylko doku, ale i odpowiedniego zaplecza technicznego, pomieszczeń socjalnych oraz warsztatowych. A jednocześnie „Odra” ma rozpoczętą jeszcze w 1952 r. budowę stoczni z prawdziwego zdarzenia. Prace wstrzymano w 1954 r., ale po tamtym okresie zostało szereg niedokończonych urządzeń o łącznej wartości około 18 milionów zł, m. in. hala w stanie surowym i palowanie pod slup. Warto więc chyba dokończyć owe zapomniane inwestycje, tym bardziej, iż opracowane są już projekty rozbudowy stoczni obecnie istniejącej, która w myśl założeń ma osiągnąć potencjał trzykrotnie wyższy. Pozwoli to w zupełności na całkowite obsłużenie floty „Odry”.

W. ANDRZEJEWSKI

DROGI WIODĄCE DO NIKĄD

WŚRÓD PRZYJEZDZAJĄCYCH DO SZCZECINA ZMOTORYZOWANYCH TURYSTÓW SŁYSZY SIĘ BARDZO CZĘSTO ZDANIE (WIPOWIADANE NIERAZ NIE BEZ ZADRÓŚCI) — ALE W TYM WASZYM MIEŚCIE MACIE DOBRE DROGI. OPINIA O DOSKONAŁOŚCI DROG I ŚWIETNYCH UZWARZANIACH KOMUNIKACYJNYCH SZCZECINA UTWARZA SIĘ TAKŻE (CO WAŻNIEJSZE) W WARSZAWIE, „GÓRY” DECYDUJĄCEJ O ROZWOJU SIECI KOMUNIKACYJNEJ, NAKŁADACH INWESTYCYJNYCH, PLANACH ROZWOJU ITP.

A JAK NAPRAWDĘ WYGLĄDAJĄ SZCZECIŃSKIE ARTERIE?

ISTOTNIE — mamy w Szczecinie, doskonale, nowoczesne arterie, wiodące w kierunku Berlina. To było zgodne z naturalnymi potrzebami komunikacyjnymi — miasta sprzed 1945 r. Tym potrzebom podporządkowano również arterie i śluzgi komunikacyjne w śród miastu. Mamy więc wygodną dwujęzdnową Aleję M. Buczka, Al. Piastów, ul. Sikorskiego, Ku Słońcu... Tylko że prowadzą one obecnie, właściwie, do nikąd. Po prostu wlot i wylot z miasta — dla komunikacji najważniejszej — znalazły się w innym miejscu, a pięk-

ne, szerokie aleje i autostradzie straciły zupełnie znaczenie. Pełna natomiast coraz bardziej pęczniącego ruchu jest oś: północ — południe, rozpoczynająca się od Al. Wojska Polskiego i biegnąca poprzez ul. Wielką, mosty i przylegającą bezpośrednio do terenów portowych ul. Gdańska.

ULICA GDAŃSKA zaś stanowi zupełnie odrębny rozdział w „komunikacyjnej księdze” Szczecina. Jest to z całą pewnością najbardziej przeciążona arteria naszego miasta, spełniająca rolę głównej trasy wlotowej i jednocześnie łączącej miasto z całym ogromnym i skomplikowanym organizmem portowym.

Niestety, arteria ta niezwykle ważne dla miasta funkcje spełnia coraz gorzej. Przede wszystkim dlatego, że ulica Gdańska nie była nigdy przeznaczona na i przystosowana do wielkiego ruchu tranzytowego. Przeciętą licznymi przejazdami kolejowymi i wiaduktami, o krętym i skomplikowanym profilu — nie może spełniać zadowalająco zadań głównej arterii wielkiego, portowego miasta. Tym bardziej, że błyskawicznie potęgający się ruch z każdym dniem komplikuje i tak trudną sytuację.

JEST JESZCZE JEDEN POWÓD, który poddaje w wątpliwość optymistyczne opinie o stanie dróg szczecińskich. Mianowicie jakość, stan techniczny i wytrzymałość nawierzchni. Być może, na nieuczestniczących odcinkach drogi w naszym mieście wytrzymają jeszcze kilkanaście, czy nawet kilkadziesiąt lat. Ale nie na głównych ciągach i arteriach. Te przedstawiają już obecnie stan opłakany często, a każdy rok pogarsza sytuację. Okres wytrzymałości drogi granitowej wynosi około 40 lat, zaś drogi bitumicznej jest o połowę krótszy. Przyjmując, że większość dróg była budowana w okresie lat 1920—30, nie

trudno obliczyć ich stopień zużycia, nawet przy przedłużeniu żywotności dróg o 20 procent (co można osiągnąć przy stosunkowo niskich kosztach).

Szczecinowi potrzebne więc jest dokładne rozeznanie o stanie dróg, zwłaszcza u tzw. „czynników centralnych” i bardziej realistyczna ocena sytuacji. A w ślad za tym muszą pójść poważne nakłady inwestycyjne i finansowe. Wiemy doskonale, że trudno jest o każdą publiczną złotówkę. Ale skoro np. znacznie mniejszym obszarem i ilością dróg — Poznań otrzymuje sumy na inwestycje i remonty kapitalne dróg i mostów 4—5-krotnie większe od Szczecina — to i dla naszego miasta powinna się chyba szerzej (a może i sprawiedliwiej) utworzyć państwowa kasa. W każdym razie warto, aby pomysłom o tym nasi „ojcowie miasta”.

KAZIMIERZ KULIG

NA TEMAT DNIA

PROBLEM NOCLEGU

SEZON TURYSTYCZNY w pełni. Nie tyle jeszcze nad morzem ile w samym Szczecinie. Codziennie setki jeśli nie tysiące turystów zorganizowanych i indywidualnych odwiedzają nasze miasto. Niestety, wielu z nich wpada tutaj jak po wodzie do gaszenia pożaru. Szczególnie tych indywidualnych, którzy przejeżdżają nad wybrzeże chętniej przy okazji zabawie dzień lub dwa w Szczecinie.

Nie takie to jednak proste. Znalazł obecnie kwatery noclegową w Szczecinie, to często jest równoznaczne z postawieniem sobie niewykonalnego zadania. Trudno tu mieć o to do kogokolwiek pretensji. Mamy szczerą bazę hotelową i przez najbliższe lata radykalna zmiana w tej dziedzinie nie nastąpi, bo też nastąpić nie może. Trzeba jednak szukać innych, zastępczych chociaż nieznacznie skutecznych rozwiązań, stosowanych z powodzeniem nie tylko w innych krajach (Węgry, NRD), ale nawet w pobliskim Poznaniu.

Mam tu na myśli kwatery prywatne, które również w naszych szczecińskich warunkach z okazji Dni Morza w 1959 r. zdały egzamin. Rzecz jednak w tym, że organizacja prywatnych kwatery musi się ktoś na serio zająć. Dotychczas bowiem biuro Obsługi Ruchu Turystycznego przy Oddziale Miejskim PITK dysponuje skromniutką zaledwie listą mieszkanców, którzy odpłatnie oferują swe kwatery dla turystów.

Jest to jednak kropla w morzu w stosunku do potrzeb, a ponadto nie są unormowane takie kwestie jak: wysokość odpłatności, sprawy meldunkowe itp. Trzeba by chyba sprawy te potraktować bardziej poważnie — i właśnie PITK jest do tego najbardziej powołaną organizacją — a wówczas problem noclegu przestanie być zmartwieniem, a stać się z powiek wielu dziesiątkom turystów. Będzie to na pewno z pożytkiem dla turystów i dla naszego miasta. (CET)

ŚPIEWA PAULOS RAPTIS

JESZCZE ostatnia fraza przepięknej arii z „Rigoleta”, jeszcze brawa, kwiaty a na bis piosenki neapolitańska... I już Paulos RAPTIS wchodzi za kulisy, gdzie przerywa pomiędzy audycjami szkolnymi, które w ubiegłym tygodniu odbywały się w naszej Filharmonii po raz ostatni przed wakacjami.

Bardzo ucieszyłem się z zaproszenia tujejszej Filharmonii, by wziąć udział w tych koncertach, ponieważ ze Szczecinem jestem od lat związany. Mszkałem tu od wyemigrowania z Grecji do 1953 roku, tu znalazłem serdeczne przyjęcie i opiekę, tu pod kierunkiem prof. Michała PRAWDZICA stawiałem pierwsze kroki w wokalistyce, ucząc się u niego 4 lata.

Połem była Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu ukończona z odznaczeniem, potem Opera Łódzka i szybka popularność. Dziś tego muzycznego tenora, obdarzonego pięknym głosem zna cała Polska. Radłowo „PROGRAMY Z DYWANIKIEM” wysłany, ostatnio wizerunek na estradach kraju... Ostatnio artysta nagrał z orkiestrą

Filharmoni Narodowej w Warszawie płytę długogrającą z ośmioma utworami — pieśniami greckimi i neapolitańskimi.

Podczas moich wyjazdów zagranicznych popularizuje muzykę Polski, mojej drugiej ojczyzny. Mówi Paulos Raptis, Szczególnie lubię śpiewać pieśni KARŁOWICZA, SZYMANOWSKIEGO, no i MONIUSZKI. Świetnie czuję się w „STRASZNYM DWORZE”.

A Pana ulubioną partię operową — pytamy.

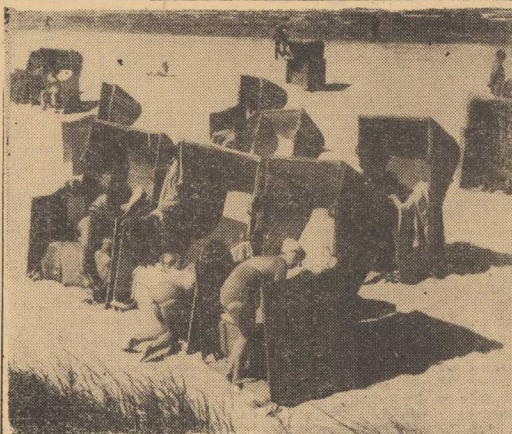
Partia Nadira z „POLAWIACZY PEREL” Bizeta, Rudolfa z „CYGANERII PUCCINIEGO” i „FAUSTA”.

Czy zamierza Pan w przyszłym sezonie znowu zjawić się w Szczecinie?

Tak, odbyłem już w tej sprawie rozmowy z dyrektorem WYDADA, który zamierza wystawić operę „Kłosa”. To na razie jeszcze tajemnica; poza tym dyrektor WILKOMIRSKI zaprasza mnie na kameralny recital.

A więc dalszego powodzenia, szczęśliwej podróży i do zobaczenia w Szczecinie.

Rozmawiała UP.



NA PLAŻY w Świnoujściu komplet. Wczasowicze, zwłaszcza panie, wykorzystują każdy moment, aby opaść się „na czekoladkę”.

Fot.: S. CIESLAK

Czy potrafisz wypoczywać?

CHOC FORMA spędzenia tego gorącego urlopu na pewno została już przesadzona, niemniej chętelni powinni zwrócić uwagę Czytelników na kilka warunków, które pozwolą wykorzystać urlop przyjemnie i jak najracjonalniej dla organizmu. Uniwersalnej recepty na odpoczynek nie ma. Każdy powinien spędzić urlop inaczej, w zależności od:

- charakteru swojej pracy
- warunków w jakich spędza czas po pracy
- indywidualnych zainteresowań i zamiłowań.

KRÓTKO MÓWIĄC, urlop powinien przebiegać w warunkach krancowo różnych od tych, w jakich żyjemy. A więc jeżeli urzędnik przesiaduje godzinami przy biurku, a mało ruchu, powinien na urlopie szukać odprężenia w wędrowaniu po górach, samotnych długich spacerach. Jeżeli robotnik fizyczny przez 8 godzin pracuje w pełnej warkocie, zgrzytów i hałasu hali fabrycznej to urlop powinien spędzić w jak największej ciszy np. łowiąc ryby. Gospodni domowa poświęcająca cały dzień na gotowanie, opieranie rodziny, sprzątanie, nie mająca czasu dla siebie, najlepiej wypocząć z dala od rodziny, z księżką, na dobrym filmie, w miłym gronie współtowarzyszy wczasów. Nie ma potrzeby przytaczania więcej przykładów. Każdy sobie powinien wypisać receptę na dobry urlop. Wystarczy wiedzieć czego pragniemy, czego nam brakuje przez cały rok. Bo urlop - wbrew potoczemu mniemaniu - nie polega na bezczynności (wypoczywam, bo nie nie robię...), ale na tym, że spędza się urlopowy dzień inaczej niż zawsze, i - co jest równie ważne - robi się to, na co się ma ochotę.

U zatem: PRZYJEMNEGO URLOPU!

Turystyczna „kuchnia“

TURYSTYKA to nie tylko odpowiednie ubiory, wyszczególniona ilość kwater, artykuły sportowe i wygodne buty. Turystyka to także... kuchnia. Myślimy nie o gastronomii, lecz o tej „kuchni“, którą każdy szanujący się turysta nosi z sobą. Na obecny sezon sklepy otrzymują ponad 35 tys. kocheńców, a więc w tym roku wycieczki w roku ubiegłym. Prawie tyle samo będzie menażek, a poza tym duże ilości man'erek i wielki wybór nieśladających talerzy, porcelany, miseczek i naczyń z tworzyw sztucznych.

Chleb na wycieczce

PODSTAWĄ jadłospisu turysty jest chleb. Jeżeli wybieramy się na wycieczkę jednodniową nie radzę zabierać kanapek. Masło szybko się topi, wędlna traci kolor - wszystko robi się nieapetyczne. Najlepiej jest zabrać odpowiedni kawałek chleba, a najlepiej bułki ponacinane w plaster (jak kładka). Nie trzeba potem chleba kroić (tylko łączyć słodką) a ponadto, w ten sposób przechowywany, trudniej czernieje. Chleb, zwłaszcza ten z formy, może nam posłużyć jako „puddelko“ na prowiant. Chleb kupujemy wcześniej, tak, aby w dniu użycia był lekko ciepły. Ostym nożem ścinamy z niego wierzchną warstwę ok. 4-5 cm z góry. Ostrożnie, aby nie naruszyć ścianek, wybieramy nożem ośrodek. Jeżeli zrobimy to ręcznie można ją zjeść na kolację w domu. Do otrzymanego w ten sposób „puddelka“ wkładamy wodę, przegrzamy kawałkiem chleba i chowamy obrane jajka, sznurek kromka chleba i lekko pożywna sałatka lub inne przygotowane na wycieczkę przysmaki. Po wypełnieniu chleba zamykamy go ściętym wierzchem, owijamy w pergamin i zawiązujemy sznurkiem. Takie opakowanie weekendowych specjalów polecamy zwłaszcza młodym turystom, niezbyt skorym do noszenia bagaży. Po spożyciu zawartości można również pozyskać swój „puddelkiem“ i wracać z wołnami rękoma.



POLSKA CHEMIA wyposaża turystę bogato, nowoczesnie i praktycznie. Weźmy np. sprzęt pływacki. Są pletwy, rękawice i maski do nurkowania, kajaki i łodzie pneumatyczne, także materace, kamizelki i kolarzaskie, czepki, wreszcie owe ładnie, krokodylie, żaby - zabawki, które po napełnieniu powietrzem służą do zabawy, nauki pływania a jednocześnie spełniają rolę kot ratunkowych.

Z większego sprzętu wymiennymi składane kajaki i łodzie nie tonące, nawet po napełnieniu wodą lub wywróceniu. Podobne zalety ma łódź gumowa „Karas“, która jest tak stabilna, że z podwodnikiem może być używana do żeglugi po morzu. Tajemnicza stabilność kryje się w cylindrycznych komorach oddzielnie wypełnionych powietrzem. Jaką wyposażoną są w cztery takie komory, łódź „Karas“ w dwie. Złożony kajak, wraz z wyposażeniem - 2 poduszeczki pneumatyczne, oparcia, podłoga itp., waży 13 kg, dwuosobowa łódź „Karas“ tylko o 1 kg więcej.

Dokąd jechać?

JEDZIEMY na urlop i chcemy wrócić wypoczęci. Jak to osiągnąć? Przede wszystkim nie przerywać urlopu. Nie należy dzielić swych wakacji na kilka etapów, po parę dni każdy, lecz w pełni wykorzystać cały okres wolny od pracy. Osoby starsze, łatwo męczące się, powinny unikać okolic wysokogórskich, doskonale będą się czuć na podgórzu. Natomiast ludzie mający zaburzenia ciśnienia, cierpiący na zbyt wysokie lub zbyt niskie ciśnienie, powinni unikać gór. Dla nich najbardziej wskazane jest właśnie morze. Pobyt na Wybrzeżu korzystny jest również dla chorych na uczulenia skóry a także na stany

kataralne dróg oddechowych. Młodym i zdrowym ludziom radzę na wypoczynek Tatr, Pojezierze Mazurskie czy piękne, a tak niedalekie, jeziora Ziemi Lubuskiej.

Jednym z najczęściej spotykanych schorzeń jest góściec czyli reumatyzm. Ludzie cierpiący na tę dolegliwość zwykle mają dużo kłopotu z wyborem właściwego miejsca na wypoczynek. Im rzadziej unikać wszelkich ośrodków związanych z wodą i wilgocią. Dlatego na spacerach czy wycieczkach powinni omijać gęstwiny leśne, ocienione ogrody, jako siedliska wilgoci. Jeśli zamierzają swój wypoczynek połączyć z kąpielami, to polecam następujące uzdrowiska: LADEK, CIEPLICE i BUSKO. Szczególnie to ostatnie, w województwie kieleskim jest mniej odwiedzane i przyspoczalnie najłatwiej tam będzie o locum i kurację.

OSOBY cierpiące na nieżyty dróg oddechowych, co często jest chorobą zawodową włókniarzy, nauczycieli, prelegentów czy aktorów - niech odwiedzą CIECHOCINEK lub INOWROCLAW. Wszystkie te miejscowości są bogate w jod, który doskonale działa leczniczo na stan górnych dróg oddechowych.

Gdy już mówimy o chorobach nosa, gardła, uszu i krtań, to jeszcze słówko o tak częstym schorzeniu, jakim są ropnie zapalenia zatok czołowych. Dla tych chorych najwłaściwszymi uzdrowiskami są SZCZAWNICA i SZCZAWNANO - jak sama nazwa wskazuje miejscowości te bogate są w szczawiny alkaliczne.

POWTÓRZYMY JESZCZE RAZ: urlop w pełni wykorzystany musi być przyjemny. I to tak bardzo, by człowiekowi było żal, że już trzeba wracać do domu i pracy.

Patrick Quentin

—76—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

— Oczywiście — powiedziałem. — Była w domu i Ellen. To bona mojego synka — wyjaśniłem Trantowi. — Ona właśnie przygotowała nam coś do zjedzenia.

— Aha — powtórzył jeszcze raz Trant i znów zrobił małą pauzę wpatrując się tym razem w dywan. Być może, iż chciał zapamiętać jego kolor, żeby się zorientować jakie są teraz najmłodniejsze odcienie. — Panna Callingham powiedziała, że był pan dobrym przyjacielem pana Lumba. Czy tak, panie Harding?

— No, nie powiedziabym! — odparłem. — Znałem go bardzo pobieżnie. Tak się tylko zdarzyło, że Daphne i Jamie poznali się w moim gabinecie.

— A więc pan nie wie, nie domyśla się, komu zależało na tym, aby zgładzić go ze świata?

— Nie, nie mam najmniejszego pojęcia.

— A pani, panno Callingham?

— Niestety i ja nie wiem — odpowiedziała Daphne. — Wszystko to, doprawdy, wygląda wręcz fantastycznie. Ba wie pan, nigdy dotychczas nie znalazłem nikogo, kto by został zamordowany. No, bo szczerze mówiąc, nie był to człowiek z naszego środowiska. Należał raczej do — cyganerii. Dlatego może wydał mi się taki odmienny, atrakcyjny.

— Tak... oczywiście — powiedział, ustając porucznik Trant. My wszyscy także ustaliliśmy, może trochę zbyt pospiesznie,

—77—

— No, to już chyba nie będę państwa dłużej trucił — powiedział Trant. — Bardzo wszystkim państwu dziękuję. Wstał, wziął z krzesła swoją teczkę i skierował się do drzwi. W pewnej chwili odwrócił się jeszcze i powiedział w moją stronę:

— Aha, i jeszcze jedno, panie Harding! Może mi pan zechce podać swój adres.

— Gdy spełnim jego prośbę, spytał jeszcze:

— A nazwiisko tej panny Ellen... tej bony?

Przez króciutką chwilę, kiedy spotkały się nasze oczy, wydało mi się, że w jego wzroku poza pozorną obojętnością i spokojem zamigotał leciutki błysk złośliwości. Wrażenie to jednak natychmiast się rozwiało.

— Ellen Hodgkins — odpowiedziałem.

— Ellen Hodgkins — powtórzył powoli. — Będę musiał z nią, oczywiście, porozmawiać, a może przy tej okazji będę mógł zobaczyć jeszcze raz i pana, panie Harding?

— I znowu krokiem cichym i zręcznym jakby kocim, skierował się do drzwi.

— Do widzenia — skłonił się od progu.

— Do widzenia — odpowiedzieliśmy chórem.

Jeszcze dłuższą chwilę po zamknięciu się za nim drzwi staliśmy nieruchomo w milczeniu. Potem jednak zaraz zbilismy się w kupkę jak spiskowcy, omawiający zamach.

— No! — zachichotała Daphne. — A to ci heca!

— Bill! Wracaj zaraz do domu i pogadaj z Ellen, ma ona cię uprzedzi — powiedział krótko C. J.

Pod wpływem mojej ciągle jeszcze nie wygasłej pewnością siebie, odpowiedziałem:

— A może byłoby lepiej porozumieć się z nią przedtem telefonicznie?

— To dzwonić zaraz!

Podszedłem do aparatu udając, że mam zamiar nakre-

—78—

cić numer, ale kiedy już brałem do ręki słuchawkę, odwróciłem się do C. J. i powiedziałem z wahaniem:

— A może by ojciec raczej z nią porozmawiał?

Na twarz C. J. wypłynął natychmiast rumieniec gniewu, jak zresztą zawsze, gdy i kłopotliwie z jego podwładnych osmielał się krytykować, albo wracając do jego planów. Ale lata spędzone w jego biurze nauczyły mnie dyplomacji. Odegrałem więc rolę młodego, niedoświadzonego prokurenta i powiedziałem:

— Bo widzi ojciec... z Ellen dość delikatna sprawa. Przecież to Betsy wyplaca jej pensję, a nie ja. Ojciec zresztą sam się orientuje, jak to jest w takich rzeczach ze służbą. Ellen nie chce sobie za mnie robić — natomiast czci ziemie, po której stąpa ojciec. Więc każde jego słowo...

— Z C. J. nigdy nie było wiadomo, czy pochlebstwo nastroi go pozytywnie, czy też po prostu uzna je za coś, co mu się słuszenie należy. Dość na tym, że czolo mu się wyglądziło i wydał lekko wargi, jakby się zastanawiał nad moimi słowami. Wreszcie skóra na szyi zaczęła mu się wydmącać jak u ropuchy, kiedy się ją podrażnił słowami.

— No, czy ja wiem, chłopcze? Może masz i rację... Owszem, pogadam z nią sam!

Zrobił niewyraźny ruch w kierunku aparatu, co miało oznaczać, że mam go połączyć z moim domem. C. J. nigdy nie nakreślał sam telefonu, o ile jeszcze ktoś poza nim był w pokoju. Wykręcając swój numer przez cały czas zdawałem sobie sprawę doskonale z ryzyka, na jakie się narażam. Niechcąc Ellen do mnie i jej oburzenie mogły być silniejsze od uwielbienia dla C. J. Mogła po prostu z czystej pruderii wyjechać przed nim z całą historią o Angelice. Nie sądziłem jednak, żeby się posunęła aż tak daleko.

(Ciąg dalszy nastąpi)

K

SZCZECIN - NAJWIĘKSZYM OŚRODKIEM PRZEMYSŁU JACHTOWEGO



CZARNI grali - przeciwnicy wygrali

SKAPE i spóźnie wiadomości dotarły do Szczecina z pierwszego meczu Czarnych o wejście do II ligi. Jak wiadomo, spółdzielcy przegrali to spotkanie 1:2. O szczegółach poinformował nas wczoraj kierochnik klubu - p. Henryk WLAZŁO:

MIELISMY przez cały mecz przynajmniej przewagę. Dość powiedzieć, że gospodarze - Czarni - zaczęli grać w ataku tylko dwa tygodnie temu. Obydwa bramki zdobyli z niespodziewanych wypadków, kiedy nasza czołowa drużyna przebywała na ich przedpolu. Jedyną bramkę dla nas strzelił SPZAK. Okazji do zdobycia następnych mieliśmy następnym razem bez liku, co z tego kiedy nie potrafili strzelić do pustej bramki. Od dziś za tydzień - w środę 26 bm. rozegramy kolejny mecz o wejście do II ligi z Flotą - Gdynia. Sądząc, że chłopczy potrafia swać czołowe drużynie KALINOWSKIEGO, ANIORY I GADĘCKIEGO. (am)

PODCZAS mistrzostw akademickich Japonii, rozgrywanych na uniwersytecie Hosei, student tego uniwersytetu - Hirosi Ouchi ustanowił nowy rekord świata juniorów w wzniesieniu w wadze średniej. Japończyk uzyskał rezultat 125 kg. Poprzedni rekord wynosił 115 kg i należał do Kanadyjczyka Jeana.

Nie słabnie zainteresowanie „Poniedziałkami I. a. Kuriera“

KOLEJNY „poniedziałek lekkoatletyczny“ na stadionie Pogoni zgromadził ponownie na starcie ponad „setkę“ zawodników i zawodniczek, reprezentujących szczeocińskie szkoły. Z zadowolonym należą podkreślić, że w porównaniu z pierwszym cyklem naszej imprezy (4 poniedziałki) - obecnie n oujemy poprawę wyników. Aktualny stan czołowski po dwóch poniedziałkach drugiego cyklu wygląda następująco:

Żołnierze strzelają do... bramki

DZIS o godz. 8 na stadionie „Wiarusa“ rozpoczęły się mistrzostwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego w piłce ręcznej. Uczestniczy w nich 7 drużyn. Tytułu mistrzowskiego broni „Wiarus“ - Szczecin. Turniej zapowiada się niezwykle interesująco ze względu na bardzo wyrównany poziom poszczególnych drużyn i występ kilku byłych i aktualnych reprezentantów Polski w piłce ręcznej, między innymi: bramkarza TARASIUKA z GKS-u, KILBACHA z Gwardii Opole, TRYKOWSKIEGO z Gdańska, CHRZYŃKIEWICZA ze Szczecina. Zespół szczeciński jest dobrze przygotowany do mistrzostw i nie zamierza stracić tytułu najlepszej drużyny POW. (am)

WYDARZENIA OSTATNIEGO OKRESU ZAROWNO W DZIEDZINIE PRODUKCJI, HANDLU I ORGANIZACJI SZCZECIŃSKIEGO PRZEMYSŁU JACHTOWEGO IZ WALAJĄ PRZYPUŚCZĄC, IŻ W NAJBLIŻSZYM CZASIE MIASTO NAWISZĄ STANIE SIĘ NAJWIĘKSZYM W KRAJU OŚRODKIEM PRODUKCJI JACHTOWEJ. Z DNIEM CZYLI 10. PODJĘTO BĘDĄ BEZPOŚREDNIO WJEWODZKIEMU, ZJEDNOCZENIUM PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW PRZE MYSLU TERENOWYM, STANOWIĄC ODDZIAŁ SZCZECIŃSKIEJ STROZNI JACHTOWEJ. WEDŁUG WSTĘPNYCH OBLICZEŃ IZ ODNOCZENIA, POZWOLI TO NA OKOŁO TRZYKROTNY WZROST PRODUKCJI W OBECNYCH ZAKŁADACH SZKUTNICZYCH. JEDNOCZEŚNIE NADAŁ ROZBUDOWUJE SIĘ IZ ROZWJĄJĄ PRODUKCJE SZCZECIŃSKA STOCZNIA JACHTOWA NA SWYM DOTYCHCZASOWYM TERENIE.

Z końcem br. ukończona tu będzie odbudowa wielkiej, dwupiętrowej hali, która pozwoli na podwojenie dotychczasowej powierzchni montażowej, mieszczącej głównym poziomie pracownię, katekatorię oraz biura konstrukcyjne.

Stocznia Jachtowa przystąpiła również do budowy nowych inierierujących jednostek sportowo-turystycznych. Są to: motorowy jacht planujący silnikiem 150 KM Volvo-Penta. Specjalna konstrukcja kadłuba oraz moc silnika pozwolą tej jednostce rozwinąć szybkość podróżną 16 węzłów. Jacht, który w swej sylwetce oparty jest o pierwszą jednostkę tego typu z granicami ze swymi niezmierzonymi „Ire“, będzie luksusowo wyposażony i wyposażony w 8 miejsc spyalnych. Budowany jest na zamówienie WIKFIT w Szczecinie. Drugi jacht motorowy, podobnego typu lecz o nieco mniejszej szybkości zamówił GKFFIT dla ośrodka sportów wodnych w Zegrzynku. Trzecia jednostka motorowa, która w przyszłym roku opuści Stocznia Szczecińska, także będzie ładnie przystosowana m. in. do celów ratowniczych, dla ośrodka żeglarskiego PZZ w Szczecinie. Konstrukctorem wszystkich trzech jachtów jest inż. Piotr Niewmierycki, znany już w kraju i w granicach ze swymi niezmierzonymi interesującymi i nowoczesnymi rozwiązaniami jednostek sportowych. m. in. „Micron“, będącego jedną z sensacji ostatniego Salonu Nautycznego w Paryżu.

Sposród jachtów żaglowych, obok budowanych obecnie seryjnie „Folkboatów“ stocznia przystąpiła do opracowania projektu własnego dużego, pełnomorskiego kęzaka o powierzchni żagla 220 m kw., zalodze 21 osoby oraz wypor noszący 31 ton, na zamówienie PZZ w Katowiu. Jednocześnie zaczęto już roboty przy innej, bardzo ciekawej zapowiadającej się konstrukcji szybkiego jachtu o powierzchni 21 m kw. Żagla „Flyin Pieter“, również konstrukcji inż. Niewmieryckiego, który powinien osiągać szybkość podróżną większą niż przeciętna jednostka turystyczna tej wielkości. Jednocześnie należy podkreślić, iż produkcja szczecińskiej Stoczni Jachtowej w dalszym ciągu inierie

kuje się wielu zagranicznych odbiorców. Na Targach Pomorskich stoisko SSJ odwiedzane było przez przedstawicieli USA, NRF, Anglii, Szwecji oraz szeregu innych państw, którzy wyrażali pochlebne opinie o polskich jachtach, nawiązując jednocześnie rozmowy handlowe. Tak więc można się spodziewać, iż przemysł jachtowy, najmłodsza dziedzina naszej produkcji okrętowej niezadługo będzie wspinał się terenów żeglarskich i licznych entuzjastów tego pięknego sportu. (wa)

Plany kolarskich batalii

W SIEDZIBIE Polskiego Związku Kolarskiego w Warszawie odbyło się w poprzednim tygodniu z kolarską reprezentacją Polski, która zwyciężyła w Wyciągu Dookola Anglii.

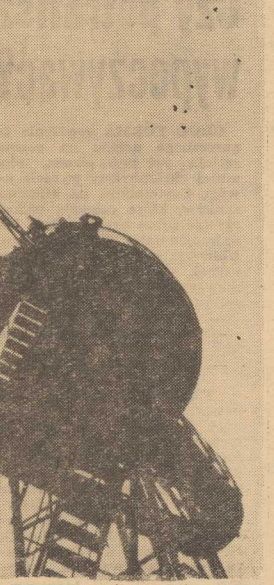
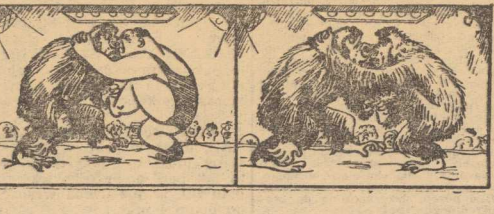
ZAWODNICZY opowiedzieli o trudnej walce na angielskich szosach. Nieprowodzenie na pierwszym etapie tłumaczyli oni zwyciężeniem podczas długiej podróży na start oraz pechem, bowiem na trasie przeczciło im drogę podniesienie mostu zwo-

Mistrzostwa Polski w Dniu Spółdzielczości

Z OKAZJI Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości i 10-lecia „Startu“ na stadionie Czarnych w dniach 1-3 lipca odbędą się uroczyste i związane ze świętem spółdzielców. W ramach uroczystości odbędą się zawody sportowe w kilku dyscyplinach. I tak: kajakarzy „Startu“ rozegrają pojedynki o mistrzostwo Polski swego szerszenia. Pomocniki Czarni należą do sekcji czołowej krajowej w kajakach nie tylko wśród spółdzielców, nie wątpimy, że im właśnie przypadnie tytuł mistrzowski. Poza tym odbędzie się kolarstwo wycieczne, wycieczki dla dzieci, zawody w koszykówce, siatkówce i piłce nożnej oraz ogólnopolskie losowanie Toto-Lotka. Ukoronowaniem zawodów sportowych będzie mecz piłkarski o wejście do II ligi CZARNI - ZAWISZA Bydgoszcz. (am)

KAJAKIEM przez Jeziora Mazurskie

ZBLIŻAJĄ SIĘ wakacje. Za kilkanaście dni setki młodzieży wyruszą na szlaki turystyczne, obozy, kolonie. Atrakcyjny spływ kajakowy na trasie SORKWITY - RUCIANE organizuje Technikum Chemiczne w Szczecinie w dniach 18-31 lipca. Na podobnej trasie uroki Jezior Mazurskich oznawiać będzie młodzież Stuzium Nauczycielskiego. (am)



JAKKOLWIEK od czasu, kiedy pisaliśmy o bezpauzowej wycieczce spadochronowej w Parku Kasprowym czy upłynęło kilkanaście dni, nikt nie powiadomił nas o jej dalszych losach. A wydaje się, że amatorów „skoków z drzew czykiem“ nie zabrakłoby w Szczecinie.

Egzamin siatkarki w Wołgogradzie

Reprezentacja Polski w siatkówce, przygotowująca się do mistrzostw Europy, oczekuje w dniach 25-27 bm. ciekawego egzaminu. Będzie nim międzynarodowy turniej w Wołgogradzie, w którym, oprócz Polaków, występujących pod firmą Warszawy, wezmą udział drużyny Bukaresztu, Pragi, Moskwy, RSFR i prawdopodobnie meksykańska reprezentacja Indii. Zespoły polskie wyjeżdżają w najsilniejszych składach.

Harcerskie lato 1963

DZIECI z utęsknieniem podspiewują: „czeka rzeka, czeka las, a tam ciagle nie ma nas“... Szczepa trochę cierpliwie! Trzeba przebrnąć przez ostatnie klasówki, pytanie „na stopień“, aż wreszcie - wstąpię!

Harcerze marzą rzecz jasna o obozie. Niestety, nie uszyscy pojedą. Miesiąc pod namiotem, pełen emocji i przygód spędzi w tym roku około 140 tys. harcerzy.

ATRAKCYJE obozowe, nocne warty, „duchy“ w przesieradkach, pikniki płatane nasiednionym drużynom, wycieczki i kąpiele w jeziorze, ogniska i śpiewy wiecezorem, wszystko to pięknie, lecz nie zdołali wypełnić wakacyjnego dnia. Dlatego też już po raz drugi chorągwie krakowska i katowicka poprowadzą dla uczestników swych obozów akcje o kryptonicznych „Spisz“ i „Zamoni“. Odkrywać więc będą harcerze mało znane zakątki turystyczne w swych regionach, by je potem propagować, poznają mieszkańców wiosek.

Międzynarodową imprezę, już z tradycją jest obóz pionierski „Mata“, z początkiem lipca przyjedzie do nas ok. 300 dzieci z 23 krajów świata, wśród nich młodzi obywatel Chiny, Kuby i Indonezji. Dotychczas do nich w Cieplicach jedna polska drużyna.

TU TOTO

Totalizator Sportowy zawiadoma, że w zakładach piłkarskich z dnia 16 czerwca 1963 r. stwierdzono: 6 rozw. z 12 traf. - wygrane po 19 078 zł, 100 rozw. z 11 traf. - wygrane po 1 141 zł, 759 rozw. z 10 traf. - wygrane po 148 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 16 czerwca 1963 r. stwierdzono: 8-osobowy skład zespołu polskiego na Tour de l'Avener ustalony zostanie spośród następujących 8 zawodników: KACZMARCZYK, KOWALSKI, WIDERA, KOZŁOWSKI, KOSELA, POKORNY, SCIBORZ, ZADROŻNY I K. GAZDA. Podano także do wiadomości, że 8-osobowy skład zespołu polskiego na Tour de l'Avener ustalony zostanie spośród następujących 8 zawodników: KACZMARCZYK, KOWALSKI, WIDERA, KOZŁOWSKI, KOSELA, POKORNY, SCIBORZ, ZADROŻNY I K. GAZDA. Do grupy tej dojdzie jeszcze dwóch kolarzy spośród przewidzianych do wycieczki drużynowej.

Kontraktację

KACZEK tuczonych (na miesiąc lipiec) INDEKÓW KURCZĄT

jak również umowy NA DOSTAWĘ JAJ

zawiera **PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO-DROBIARSKIE**

Szczecin, ul. Kaszubska 5
I piętro, tel. 451-33
2538-K



MHD ART. SPOŻYWCZYMI "POGODNO" i MHD WŁOKNO-ODZIEŻ W SZCZECINIE

skupują

artykuły spożywcze i przemysłowe pochodzenia zagranicznego, w sklepie odzieżowym przy Al. Niepodległości 19 (Dom Odzieżowy), MHD Art. Spożywczy "Pogodno" prowadzi również skup art. spożywczych pochodzenia zagranicznego w sklepie przy ul. Mickiewicza 88 (tróg ulic Mickiewicza i Traugotta).

2571-K

Przetargi

Spółdzielnia Pracy "Uniwersal" w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót: budowlanych, sanitarnych i elektrycznych. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do 20 czerwca 1963 r. godz. 12. Słup kosztorysowy do nabycia w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Fickla 43, pokój 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

2514-K

Kupno

MOTOCYKL Indian 500 — 406 — 700 cm, motorcykl Zündapp 250 z prasowaną ramą kupię, Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 462. 4395-G

Matrymonialne

MEZCZYNA samotny bez nałogów, posna na nią do lat 45, najchętniej

Pracownicy poszukiwani

2 MECHANIKÓW maszynowych do obsługi urządzeń chłodniczych, ślusarza-konserwatora, spawacza (na aluminium), palacza kotłowego oraz 5 kobiet (do pracy sezonowej) bardzo pilnie zatrudni Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska, ul. Jagiełłońska 68/69. Kandydaci winni zgłosić się w Wydziale Zatrudnienia Prez. MRN po skierowanie. Szczęgólwe warunki pracy i płacy zostaną podane w Wydziale Zatrudnienia Prez. MRN lub na miejscu w zakładzie pracy.

2573-K

Teatry

— niesymfoniczne: OPERETKA — "Ja tu zjadę!" g. 19, 15; CYRK "AS" — narsznik — ul. Roosevelta i M. Bucyza — g. 10, 10.

STARSZEGO księgowego (praca na miejscu i w terenie) zatrudni natychmiast Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 117. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

2576-K

Kina

KOSMOS — "Kapitan Fracasse" g. 9, 11, 15, 13, 30, 16, 30, 21, franc. — od lat 18 — panorama (środa i czwartek); COLOBOS — "Kapitan Fracasse" g. 15, 17, 30, 20

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW "PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: Centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 470-21; sekretarz redakcji 450-33; sekretariat techniczny 436-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział telefoniczny 402-35; dział łączności z czytelnikami 466-23; dział sportowy 427-71; Biuro Ogłoszeń 334-44; redakcja poranna (po godz. 9) 576-91; Biuletyny 423-14. Wszelkie informacje w sprawie prenumeraty udzielać placówki "Ruch" i Poczty.

nieł z mieszkaniec, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 458. 4386-G

Sprzedaz

SAMOCHOŁ Moskwiacz 400 z silnikiem 402, sprzedam, Szczecin, Jedn. Narodowej 5a m 5 od godz. 15-20. 4397-G

SUSZARKĘ Bryzjerska, silnik nowy, sprzedam, Szczecin, Kriolowej Jadwigi 25 m 10. 4389-G

4 ROJE wyposażenie z pełnym wyposażeniem, sprzedam tanio, wiadomość od godz. 19, Szczecin, Warszawo, ul. Szwedzka 8. 4399-G

TELEWIZOR „Orion” 70-calowy, sprzedam tanio, Kriolowej Jadwigi 25 m 12 od godz. 18. 4400-G

SAMOCHOŁ Octavia-Super, sprzedam, Karpowicza 1 (Pogodno od Mickiewicza). 4410-G

SAMOCHOŁ „Syrena” po przebiegu 5 500 km, sprzedam, Cenz. 441-G, tel. 724-49.

MOTOCYKL M-72 z przyczepą okazynie sprzedam, Szczecin, Orla i Białego 8 m 1, tel. 445-82. 4402-G

SAMOCHOŁ Fiat 1100, stan dobry, sprzedam, Boh. Getta Warszawskiego 14 m 5. 4403-G

PSZCZOŁY wraz z ulami m, sprzedam tanio, wiadomość, H. Wronskiego 7. 4405-G

KROWE wysokoelaina okazynie sprzedam, Szczecin — Gołębnia, ul. Zielna 9. 4405-G

CHEVROLET — 8-osobowy, stan dobry, sprzedam, wiadomość, Kwiatkowskiej, Gdynia, Waryńskiego 1 m 18. 4406-G

ROKERA suka, młoda, czystej rasy, ładna, sprzedam, Szczecin — Niebuszewo, Długa 1 m 2 od godz. 18. 4406-G

SPRZEDAM „Syreniek” tanio z powodu wyjazdu. Stan b. dobry. Wiadomość, tel. 443-86. 4407-G

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, stan b. dobry, sprzedam, 26-letniego 3 m 27. 4410-G

SAMOCHOZIK 3-kolowy, inwalidzi, tania 250 cm oraz lodowkę małą marki „Mish”, sprzedam, Łokietka 8 m 6 godz. 8-14. 4412-G

praca

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna, na 7 godzin dziennie, Wielkopolska 13 m 1. 4393-G

Nieruchomości

PANECLE 12,5 ha w pow. Chodzież, woj. pomorskie, sprzedam. Oferty złoty: Lucja Kacmarek — Poznań 5, ul. Dzierżyńskiego 7 m 9. 4394-G

MOTOCYKL Indian 500 — 406 — 700 cm, motorcykl Zündapp 250 z prasowaną ramą kupię, Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 462. 4395-G

PIANINO krzyżowe, płyta metalowa, stan b. dobry, sprzedam, 26-letniego 3 m 27. 4410-G

SAMOCHOZIK 3-kolowy, inwalidzi, tania 250 cm oraz lodowkę małą marki „Mish”, sprzedam, Łokietka 8 m 6 godz. 8-14. 4412-G

Matrymonialne

MEZCZYNA samotny bez nałogów, posna na nią do lat 45, najchętniej

INŻYNIERA technologa drewna z praktyką w przemyśle meblarskim oraz starszego księgowego, wymagane minimum średnie wykształcenie i praktyka, zatrudni Spółdzielnia Pracy „Miełospzet” w Szczecinie, Al. Piastów 30. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni.

2575-K

KIEROWNIKA (CZKE) i maszyniętkę zatrudni Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin-Pogodno w Szczecinie, ul. Piotra Skargi 30. 2530-K

UCZEŃ piekarski potrzebny — Szczecin, Radogoska 6-1. 4392-G

Teatry

— niesymfoniczne: OPERETKA — "Ja tu zjadę!" g. 19, 15; CYRK "AS" — narsznik — ul. Roosevelta i M. Bucyza — g. 10, 10.

Kina

KOSMOS — "Kapitan Fracasse" g. 9, 11, 15, 13, 30, 16, 30, 21, franc. — od lat 18 — panorama (środa i czwartek); COLOBOS — "Kapitan Fracasse" g. 15, 17, 30, 20

FIAT 600, sprzedam, Pocztowa 1a m 4409-G

TAKSOMETR Pol-Tax oraz samochód „Warszawa”, sprzedam. Wiadomość, tel. 728-97. 4411-G

MOTOCYKL „Pannonia” 250 cm, okazynie sprzedam, Szczecin, Medzeńskiego 21 m 4 godz. od 15.30. 4413-G

MOTOCYKL WFM, no wy — sprzedam, Szczecin, ul. Czoty, Szwedzka 40 m 1. 4414-G

MOSKWIACZ 402, sprzedam, wiadomość, Koponickiej 16 m 2, tel. 714-00. 4415-G

LODOWKĘ Zil Moskwa, pięknie sprzedam z powodu wyjazdu. Po godzinach 24 m 2 (Niebuszewo) godz. 16-19. 4416-G

MOTOCYKL „Junak” przebieg 5 600 km, sprzedam, Mieczysław Kowalski, Nowa Dąbowa, pow. Stargard. 4417-G

MOTOCYKL WFM, sprzedam, Szczygłowskiego 6 m 17 po godz. 17. 4418-G

NOWY garaż blaszany 5x3, sprzedam, tel. 825-48. 4420-G

JAWĘ CZ-175, stan bardzo dobry, sprzedam, Kazimierska 67 m 3. 4421-G

Lokale

POKOJ w śródmieściu do wynajęcia (bez mebli) z używalnością kuchni na okres 1 roku, lub dłużej. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 457. 4310-G

DWA ładne słończne pokoje, śródmieście, zienka, wspólna kuchnia, zamienie na samsonek lub podobnie, tel. 568-82 po godz. 15. 4422-G

POKOJ, kuchnia, w domku jednorodinnym zamienie na duży pokój z używalnością kuchni osobie szanownej. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 454. 4423-G

MIESZKANIE 2-pokoju, balkon w Skarżysku — Kam. zamienie na Szczecin, Władysława 18 m 10. 4424-G

OLSZTYN — śródmieście, Kosciuszka 41 m 14, pokój, kuchnia, no we budownictwo, zamienie na mieszkanie w śródmieściu Szczecina, tel. 711-50. 4425-G

STARSZY, samotny par pracujący poszukuje pokoju ssublokacyjnego. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 455. 4426-G

MAŁE dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, okyena, zamienie na podobny. Prace wykluencyjne. 5-go Lipca 44 m 14. 4427-G

PRZEMYSLNY domek przeznaczony do sprzedaży (Pogodno). Damsy zastępuje dwa mieszkania dwupokojowe, woda, front. Ewentualnie zamieniamy na 3 pokoje, tel. 822-95. 4428-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, przy pl. Zgody, zamienie na równorzędne lub mniejsze, tel. 471-11 do godz. 15. 4429-G

3 POKOJE, z wygodami w śródmieściu, zamienie na willę, domki, przeznaczony do sprzedaży, wyłożony, Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego nr 461. 4430-G

MIESZKANIE 2 1/2 pokoi, zamienie na 4 lub 3 pokoje. Wiadomość, Krasifskie go 99 m 3. 4431-G

2 POKOJE z kuchnią, balkon, łazienka, III p., Niebuszewo, zamienie na większe, tel. 438-36. 4432-G

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, w domku dwurodzinnym, ogród owocowy, chlewik, zamienie na dwa lub 3-pokojowe w miescie. Osowo, Mokra 6 m 2. 4433-G

SAMOTNY, poszukuje niekrepującego pokoju z meblami lub bez. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 456. 4434-G

SAMOTNA poszukuje pokoju bez mebli, niekrepującego, najchętniej nowe budownictwo — korzystnie warunki lub kubi wyjątkowo, kawalerkę wyłączone. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 457. 4435-G

Zgaby

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Grażyna Oborska. 4436-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Marian Zukowicz. 4447-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Zofia Rokicka. 4448-G

ZGUBIONO świadectwo szkolne ukończona 7 klasy na nazwisko Jan Bakowski, Szczecin, Leszczyńskiego 70. 4449-G

ZGUBIONO legitymację nr 136 Liceum Medycznego na nazwisko Bożena Kubiak. 4450-G

ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez Wydział Oświaty na nazwisko Aleksandra Rajz. 4451-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Irena Zakrzewska. 4452-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Litwin. 4453-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Stanisław Stożek. 4461-G

ZGUBIONO świadectwo ukończona Zasadniczej Szkoły Metalowej na nazwisko Stefan Paszuszko. 4462-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Zygmunt Soskaj. 4463-G

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 32 na nazwisko Antoni Rydzka. 4464-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Alina Wisniewska i Henryka Kotwiczewska. 4465-G

ZGUBIONO legitymację szkolną nr 24 na nazwisko Ewa Fajzmann. 4466-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jadwiga Frąszczak. 4467-G

ZGUBIONO zegarek marki „Kama” w dniu 14.VI.63. Znaleziony przesyłony jest o zwrot na ul. Zygmunta Starego 1 dla ob. Alibina Szusakovicza. 4468-G

ZGUBIONO przepiszek portowa nr 35-54 na nazwisko Jerzy Ja godalski i upoważnienie III kategorii, bezwzględnie na obelgwanie aparatów filmowych waflofotomowy na nazwisko Zbigniew Kwiatkowski. 4464-G

DNIA 5.V.1963 r. zosławiono tezkę w tak sówe, w której było radio „Kolber” i legitymacja ubezpieczeniowa na nazwisko Bronisław Chodor, przesła się o zwrot na adres: Kr. Korony Polskiej 28-1. 4455-G

„Wesole kurpiowskie” g. 17 — „Ida” g. 18, 20, 15, 18, 30, 21 pol. — od lat 16 (środa i czwartek); MUZA (Pomorzany) — „Zabawa buzia” g. 18, 20, USA — od lat 16; PROMIEN — „Pravda” g. 16, 18, 20, 24, 40 — franc. — od lat 18; MARS — „Orkiestra wojskowa” g. 18, 20, 15 — wsg. — od lat 14; FA LA — „Ten, który wrócił” g. 18, 20 — radz. — od lat 12; ECHO (Krzekowo) — „Makbet” g. 10 — ang. — od lat 15; MEWA (Zelechowo) — „W biały dzień” g. 18, 20, 15 — swajarski — od lat 18; HAJKA (Police) — „Sto lat” g. 18, 20 — fr. — od lat 18; MAJ (Zydowce) — „Praceji z Portugali” g. 18, 20 — fr. — od lat 16 — panorama; MARZENIE (Wielgowo) — „Pan marszałek i ja” g. 18, 20 — NRF — od lat 16; REPERTUAR KIL — na podstawie informacji WZK. (Gołębno) — „Uprawdzenie” g. 18, 20, 15 — fr-wł. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Moderato cantabile” g. 18, 20 — fr-wł. — od lat 16 — panorama; PRZYZAJN (Dapie) — „Matka i córka” g. 18, 20 — wł-fr. — od lat 18; BUTNIK (Stolezyn) — „W biały dzień” g. 18, 20, 15 — swajarski — od lat 18; HAJKA (Police) — „Sto lat” g. 18, 20 — fr. — od lat 18; MAJ (Zydowce) — „Praceji z Portugali” g. 18, 20 — fr. — od lat 16 — panorama; MARZENIE (Wielgowo) — „Pan marszałek i ja” g. 18, 20 — NRF — od lat 16; REPERTUAR KIL — na podstawie informacji WZK.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: Centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 470-21; sekretarz redakcji 450-33; sekretariat techniczny 436-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział telefoniczny 402-35; dział łączności z czytelnikami 466-23; dział sportowy 427-71; Biuro Ogłoszeń 334-44; redakcja poranna (po godz. 9) 576-91; Biuletyny 423-14. Wszelkie informacje w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

DZIS W SZCZECINIE

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI: 18 - dla dzieci „Co zobaczymy...” 18.30 - „Archeolog” 18.45 - wszechni... 19.15 - film krótkometrażowy „3 pol... musakietera” 19.50 - „Dobra noc dzieciom” 20 - dziennik TV 20.30 - „Mniatury” 21.05 - TV Studio Literackie „Cedrowy dwór” 22 - wiadomości dziennika TV.

PROGRAM BERLIŃSKI: 14.30 - filia „Panna de Sencury” 17 - wiadomości dla dzieci od lat 10 19.30 - tysiąc wiadomości TV 19.50 - prozdrowie nia TV dziecięcej 20 - spotkanie w Berlinie 20.40 - kronika, prognoza pogody 21 - impreza rozrywkowa z Drezna 22 - aud. satyryczna „Rekordy” 22.35 - aud. z okazji 14 rocznicy śmierci Juliusza i Ethel Rosenbergów 23.15 - kronika.

CZWARTEK

10.50 - gimnastyka dla wszystkich 11 - kronika 11.40 - sztuka „Smieszny człowiek” 12.15 - wiadomości dla młodzieży 13.55 - test 14.30 - „Główna wygrana” 17 - wiadomości dla dzieci od lat 10 18 - sport 19.30 - aud. dla kobiet 19.50 - pozdrowienia TV dziecięcej 20 - „Światło i cień” 20.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydzień 21 - 1 część repertariu „Po drodze” 21.25 - sztuka TV „Z czego żyjemy i od czego umieramy” 22.20 - opowiadanie „Góra jedzą wielki wóz” 23.00 - kronika.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.42. SZCZECIN: 18.00 - muzyka rozrywkowa 18.40 - repertariu st. starszego Zejmiana” 17 - melodie filmowe 17.30 - przegląd aktualności 20.30 - „Z jezusa to ob chcieć” 20.30 - fel. J. Michalskiego. WARSZAWA: 14.30 - „Mówi Technika” - „Słońcem czernieje” 15 - mozaika melodii stonocnych 18.45 - aud. ekonomiczna 19.05 - muzyka i aktualności 19.30 - rozmo- wy literackie 21 - z kraju i ze świata 21.30 - transmisja z Opola 22 - międzynarodowy Uniwersytet Radiowy 23.15 - miodki kompozy torzy polscy.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - czynny od 6. 11. TPPR - Wój. Pol. 47 - film „Sprawa trzyrasu” g. 18; film radz. w wersji oryginalnej „Dziśki pies Dingoo” g. 20; SPOL-DZIELCOW - Wój. Pol. 28 - DKF g. 20; GARNIZONOWY - Wawrzyniaka 5 - prelekcja mgr Boniekiej „Czarna kobieta i miłość” g. 19.

Muzeum

MUZEUM - Staromysłska 27 - malarstwo obce XVI - XVII w.; renesansowe stroje książąt szczecińskich; Średniowieczna rzeźba pomorska g. 9-15; WALY CIROBREGO 3 - archeologia wystawy zorskiej, przy- da, kultura Artyki Zachodniej, z dziełowi kowalstwa i monety na Pomorzcu Zachodnim g. 8-15; BWA - Staromysłska 27 - malarstwo, grafika i rysunek H. Andrze- jewskiej i M. Radomskiej- Tomczak g. 9-15; 13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - otwarcie wystawy malarstwa J. Kraw- czaka g. 19; KLUB MPK - pr. 4 - wystawa „Na scenach szcze- cińskich teatrów” g. 10-21; ZAMEK - fotografia K. Ly- czykowskiej g. 10-18.

Dyżury

SZPITALY: MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. Pomożny. APTKI: NR 4 - Wój. Pol. 14 - tel. 55-61; NR 5 - Naruszewicza 11 - tel. 462-36; NR 4B - Le- lewska 4 - tel. 726-24. Codzienne pogotowie pracy - Apielek; nr 10 (Glińki), nr 11 (Dąbie), nr 12 (Podujuchy).

„URODZENI W SZCZECINIE - W SZCZECINIE DOJRZALI”

WIELKI BAL MATURALNY 18-LECIA

TEGOROCZNE matury stanowią ważne wydarzenie w życiu naszego miasta. Do egzaminu dojrzałości przystąpiła m.in. mło dzież urodzona w polskim Szczecinie. Dzie ci, które jako pierwsze miały w swych aktach urodzenia zanotowaną nazwę nasze- go miasta, stają się dojrzałymi ludźmi,

dojrzał”. Dla naszych „Dzieci Szczecina” przygotowaliśmy małą niespodziankę, ale o tym szal! Możemy natomiast zdradzić, że w części rozrywkowej balu wystąpią popularne, znane już w całym kraju z radia i telewizji „Filipinki” mgr Jana JANIKOWSKIEGO i „Teatrzyk Piosenek” pod kierownictwem Danuty MARKIEWICZ. Warto tu dodać, iż dwie „Filipinki” doskonale zady przed kilkana dniami, egzamin dojrzałości. Na parkiecie przewodzą będą (rozpoczynamy bal polonezem!) nauczyciele tańca Polskiego Klubu Tanczonego Wanda FOKTMAN i Mirosław KUBALSKI. Nad całością programu czuwać będzie Włodzimierz PATUSZYŃSKI.

Kierownictwo „Kaskady” zapewnia na bal moc przysmaków i dobrze zorganizowaną kuchnię, cukierkierzy zaś przygotowują specjalnie dla milych maturalzystek i maturalzystów... truskawki z bitą śmietaną. Bal rozpoczyna się o godzinie 21 i trwać będzie do rana. (wit)



WIECKIJ i Aleksander TARANIEC. Koncert Estrady Ukraińskiej odbędzie się w Szczecinie 22 bm. o godz. 19.30. Bilety do nabycia w Klubie TPPR przy Al. Wojska Polskiego od godziny 15. (hs)

SUKCES EKSPORTOWY przemysłu terenowego

JAK nas informuje dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego - p. J. GAJ, w ciągu pierwszych pięciu miesięcy br. przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu wykonały z nadwyżką półroczny plan eksportu. Trzeba tu podkreślić, iż w ciągu tego czasu przyniesi terenowy wyprodukował na eksport więcej towarów niż przez cały rok ubiegły.

Największy udział w wykonaniu półrocznego planu eksportu ma: Szczecińska Stocznia Jachtowa, przedsiębiorstwo „Polimer” w Swińoujściu, Słargardzkie Zakłady Przemysłu Terenowego oraz Fabryka Radiatorów w Choszcznie. (w)

Jednym zdaniem

KLUB Plastyków Amatorów i Miłośników Sztuki przy WDK komunikuje, że termin odbiorcia wystawy „Port i miasto w plastyce” został odłożony na dzień 27 czerwca o godz. 16 - w związku z tym zainteresowani proszeni są o składanie prac w Dziale Wystaw WDK najpóźniej do dnia 24 bm.

ROZDANIE nagród zwycięzcom w konkursie LOP za najlepszy wyhodowaną roślinę doniczkową odbędzie się dziś, w środę o godz. 17 w sali „białej” WDK. Po rozdaniu nagród wyświetlane będą filmy Disney’a.

REPORTER zanotował

PODCZAS załadunku s/s „Sophia” stojącym przy Łasztowni, wpadł do ładowni statku pracownik Zarządu Portu - Stanisław C. W stanie bardzo ciężkim (złamany kręgosłup) ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

DYŻURNY synoptyk za powiada zachmurzenie zmienne, przelotne opady i skłonność do burz. Temperatura do 18 st. Wiatry dość silne, południowo-zachodnie. (ap)

CHCAC ucczić to wydarzenie, redakcja „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” i redakcja miesięcznika dla zagranicy „POLSKA” zainicjowały zorganizowanie balu „jakiś go jeszcze nie było”. BAL MATURALNEGO 18-LECIA. Przy czynnej pomocy komitetów rodzicielskich Liceum im. Mieszka I, Liceum im. Adama Asnyka, Liceum im. Czarneckiego, Technikum Handlowego, Technikum Ekonomicznego i Liceum Wychowawczych Przedzszkoli i poparciu dyrekcji tych szkół przedsięwzięcie udało się sfinalizować. Bal odbędzie się w najbliższy piątek w kombinacie gastronomicznym „Kaskada”.

„BAL JAKIEGO NIE BYŁO”, przebiegać będzie pod hasłem „Urodzeni w Szczecinie, w Szczecinie

SMUTNY REKORD

11 utonięć w ciągu 15 dni

OSTROŻNIE z wodą! Uwaga na dzieci! Tabliczki ostrzegawcze, apele i przestrogi niestety nie pomagają. Woda wciąż pochłania nowe ofiary. Śmierć zbiera obfite żniwo.

Sezon kąpielowy ledwo się rozpoczął, a już w naszym województwie notujemy smutne „rekordy” utonięć. W 15 dniach czerwca w morzu, kanałach, stawach i jeziorach utonęło się 11 osób. Jest to liczba nie notowana od lat. W większości wypadków ofiarami są dzieci i młodzież. A przy czym utonięć? - Kąpiel w miejscach zabronionych, (które określa wyraźnie tablica informacyjna), kąpiel w miejscach niestrzeżonych, a więc na tzw. „dzikich plażach” i w miejscach bardzo oddalonych od ludzi i wreszcie jedna z najpoważniejszych przyczyn - brak opieki nad dziećmi. Tutaj sytuacja jest wprost alarmująca. Na wszystkich kąpieliskach widać dzieci baraskujące w wodzie bez żadnego nadzoru. Nagminnie są niebezpieczne zabawy i bitwy w wodzie, kryjące w sobie zawsze bardzo poważne ryzyko.

Przed pływalnią „Pogoni”, na Głębokiem wystają chmary dzieci, prosząc starszych o kupno biletoów. Nie zawsze proszą taka spotyka się z odmową i dzieci bez żadnego nadzoru i opieki przebywają na kąpieliskach.

Organa Milicji Obywatelskiej przedsięwzięły wielką akcję profilaktyczną. We wszystkich kąniach naszego województwa wyświetlane są filmy i przestroza, obrazujące niebezpieczeństwo igraszek z wodą. W szkołach funkcjonariusze MO przeprowadzają pogadanki i rozprawdają wśród społeczeństwa notki wydane specjalnie dla rodzicoów. Cała ta akcja nie przyniesie jednak efektów bez pełnego zrozumienia i czynnej postawy całego społeczeństwa.

Raz jeszcze przestrzegamy przed nonszalancją i bohaterstwem na wodzie! Podczas kąpeli zachowujcie jak największą ostrożność i zwracajcie uwagę na kąpielące się dzieci i to nie tylko na własne! (kg)

16 BM. przybył do Polski zespół Estrady Ukraińskiej, który na zaproszenie Wojewódzkiego Zarządu TPPR już 19 bm. rozpocznie występy w naszym województwie. W programie zespołu znajdują się ukraińskie pieśni i tańce regionalne, piosenki oraz utwory z repertuaru rozrywkowego i klasycznego.

UKRAIŃSKA ESTRADA w Szczecinie



Wiercipięty zapraszają

KOŁO PTK „Wiercipięty” urzędza w dniach 22-23 bm. moony rajd pieszki i kolarski, z całodziennym białkiem nad jeziorem. Szczegółowych informacji zasięgnąć można na zebraniu Koła w czwartek 20 bm. o godz. 19 w Klubie Turysty.

KŁOPOTY z wózkami

W OSTATNIM okresie zabrakło w handlu szczecińskim wózków dziecińczych, zwłaszcza tańszych. Jaka jest tego przyczyna? Z takim pytaniem zwrócił się do dyrektora PDT.

— Mamy dużą partię wózków dziecińczych w magazynie - informuje dyr Edward Grzybowski. Jednakże na polecenie PIH-u musieliśmy je chwilowo wycofać ze sprzedaży. PIH zakwestionował jakość produkcji twierdząc, że części żelazne wózków pokryte są zbyt cienką powłoką galwaniczną, wobec czego cena ich, jako produktu mniej wartościowego, powinna ulec obniżce.

Niezależnie od przeceny tej partii wózków i zwolnieniu ich do sprzedaży, już w przyszłym tygodniu PDT otrzyma nową partię wózków dziecińczych. (kg)

Z handlowego notatnika

POŻEGNANIE z „MALEŃKA”

NIEŚLAWEJ pamięci kawiarnia „Małenka” przy Al. Niepodległości przeszła do historii szczecińskiej gastronomii. Jej locum zajął samoobsługowy bar, który, jak się zorientowaliśmy z wywie-szonego jadłospisu, wydaje potrawy tanie i w miarę różnorodnie. Konsumentów nie brakuje.

SA JUŻ MŁODE ZIEMNIAKI

W ub. tygodniu nadeszły do Szczecina pierwsze dostawy wczesnych ziemniaków. Początkowo kosztowały 15 zł, potem 14 a w sobotę 12 zł/kg. Drogie, ale smaczne!

Z BRAKU LAKU...

Wobec znanych kłopotów lokalnych na przed miesiąca Szczecina, a jednocześnie potrzeby zorganizowania tam sprzedaży wielu drobnych artykułów pierwszej potrzeby, Wydz. Handlu Przem. MERN zdecydował się na utworzenie stoisk z artykułami przemysłowymi w niektórych tamtejszych sklepach także spożywczych. Będą tam sprzedawane m. in. gwoździe, sprzęt ogrodniczy, guziki, nici, pasmanteria, galanteria skórzana itp. artykuły. (ż)